

Niemiecki klimatysta proponuje limity CO₂ dla każdego

17 stycznia 2023

Jeśli świat poważnie podchodzi do zmian klimatu, to każdy obywatel powinien otrzymać osobisty budżet na emisje CO₂ – uważa niemiecki naukowiec Hans Joachim Schellnhuber z Poczdamskiego Instytutu Badań nad Wpływem Klimatu. Według Schellnhubera ludzie powinni być ograniczeni do emisji nie więcej niż trzech ton CO₂ rocznie na mieszkańca.



Ekologia

Ekologizm

Według [„The Nature Conservancy”](#) średni ślad węglowy mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosi obecnie około 16 ton na mieszkańca rocznie. Mówi się, że przeciętny samochód osobowy emituje 4,6 tony rocznie, a pojedynczy prywatny odrzutowiec może emitować ponad dwie tony na godzinę. Jeśli jesteś zainteresowany, to tutaj możesz obliczyć swój osobisty ślad węglowy.

Jeśli potrzebujesz więcej emisji, to nie martw się. Według Schellnhubera można je będzie po prostu kupić od biednych ludzi, którzy nie potrzebują tak dużo. „Każdy otrzymuje trzy

tony CO₂ rocznie, ale jeśli potrzebujesz więcej, to po prostu będziesz musiał je kupić” – wyjaśnia Schellnhuber.

<https://youtube.com/watch?v=SsbEVZv-Qwo>

Schellnhuber określił cel w postaci trzech ton rocznie jako „planetarną barierę ochronną”, która ma pomóc powstrzymać najgorsze skutki zmian klimatycznych, które zdaniem wielu doprowadzą do podniesienia się poziomu mórz i znacznie bardziej ekstremalnych warunków pogodowych, ponieważ średnia globalna temperatura podniesie się o kilka stopni.

Jeśli idea limitów węglowych oraz kupowania i sprzedawania emisji brzmi znajomo, to może to być spowodowane tym, że były wiceprezydent Al Gore i jego partnerzy biznesowi zbili fortunę na sprzedaży „kompensacji emisji dwutlenku węgla” na początku tego stulecia. Niektórzy twierdzą, że Gore i jego partnerzy zgromadzili ponad 200 milionów dolarów w tym programie kredytów węglowych. Bank Ala Gore absorbujący podatki z tytułu CO₂ w 2018 r. posiadał już ponad 18,5 biliona dolarów.

Czeski fizyk dr Lubos Motl powiedział, że propozycja Schellnhubera z 2009 roku „zapiera dech w piersiach i pomaga zrozumieć, jak szalonymi są ruchy polityczne, takie jak naziści czy komuniści, które mogły tak łatwo przejąć tak inteligentny kraj, jak Niemcy”. Rzeczywiście, jak sugeruje Motl, perspektywa spersonalizowanych limitów emisji jest przerażająca. Wyobraź sobie rządowych biurokratów, którzy mają moc ukarania cię za utrzymywanie zbyt wysokiej temperatury w piecu lub za przejechanie zbyt wielu kilometrów własnym samochodem.

Możliwość kontrolowania emisji dwutlenku węgla jest rzeczywiście marzeniem każdego autorytarnego biurokraty. Jeśli okaże się, że przekroczyłeś swój miesięczny budżet na emisję dwutlenku węgla, jakiś nienazwany jeszcze dział kredytu społecznego będzie miał moc ukarania cię grzywną za nieposłuszeństwo klimatyczne.

Źródło zagraniczne: TheNewAmerican.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl